



Sygn. akt I UK 349/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania następców prawnych zmarłego W. S.: A. S., I. S. i M. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 kwietnia 2010 r.,
skargi kasacyjnej I. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 25 sierpnia 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 25 sierpnia 2009 r. oddalił apelację wnioskodawcy W. S. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z 3 marca 2009 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego z 7 lutego 2008 r., odmawiającej mu renty z braku niezdolności do pracy oraz wobec braku pięciu lat

ubezpieczenia w dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku (30 października 2007 r.).

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca miał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do końca lipca 2001 r. Po kolejnych wnioskach pozwany odmawiał mu dalszej renty decyzjami z 27 lipca 2001 r. i z 18 września 2002 r. Sąd Okręgowy oddalił jego odwołania od tych decyzji w sprawach o sygn. ... 13271/01 i ... 4528/02. W obecnej sprawie Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii kilku biegłych. W pierwszej opinii kardiolog i neurolog stwierdzili u wnioskodawcy trwałą częściową niezdolność do pracy od 1995 r. (zawału serca). Niezdolności do pracy u wnioskodawcy nie stwierdził w opinii biegły lekarz z zakresu medycyny pracy. Trzecią opinię wydał inny zespół biegłych kardiolog i neurolog, który stwierdził u wnioskodawcy okresową częściową niezdolność do pracy od września 2007 r. do października 2009 r. Sąd Okręgowy tę ostatnią opinię uznał za miarodajną. Wskazał, że nie można było pominąć opinii biegłych w poprzednich sprawach ... 13271/01 i ... 4528/02, w których biegli uznali wnioskodawcę za zdolnego do pracy. Stwierdzona częściowa okresowa niezdolność do pracy nie uprawniała jednak do renty, gdyż wnioskodawca nie ma pięciu lat ubezpieczenia w dziesięcioleciu przed jej powstaniem lub przed zgłoszeniem wniosku o rentę (art. 57 i art. 58 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS; dalej jako „ustawa“).

W apelacji wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności i żądał dowodu z dodatkowej opinii biegłych. Dnia 17 maja 2009 r. wnioskodawca zmarł. W jego miejsce do sprawy wstąpili żona I. S. i dzieci M. S. i A. S.

Sąd Apelacyjny za prawidłowe uznał ustalenia i ocenę prawną Sądu Okręgowego. Potwierdził, że drugi zespół biegłych miarodajnie ocenił niezdolność do pracy wnioskodawcy, zważając na inne opinie biegłych. Trwałej częściowej niezdolności do pracy od 1995 r. nie można było ustalić wobec prawomocnych wyroków oddalających odwołania od decyzji pozwanego odmawiających prawa do renty z braku niezdolności do pracy w poprzednich sprawach o sygnaturach ... 13271/01 i ... 4528/02. Z wyroków w tych sprawach wynikają rozstrzygnięcia o braku niezdolności do pracy (art. 366 k.p.c.), stąd nie można uznać, że wnioskodawca był częściowo niezdolny do pracy trwale od 1995 r. Opinia drugiego

zespołu wyjaśniła datę powstania niezdolności do pracy i nie było potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego zespołu biegłych. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99). Wnioskodawca był częściowo niezdolny do pracy od września 2007 r. do października 2009 r. Ostatni tytuł jego ubezpieczenia wynikał z zasiłku dla bezrobotnych do 3 marca 2002 r. Wnioskodawca choć miał ponad 25 lat stażu ubezpieczeniowego, to nie spełniał warunków prawa do renty z art. 57 ustawy. Śmierć wnioskodawcy w czasie postępowania sądowego nie przemawia za uznaniem go za całkowicie niezdolnego do pracy.

Pełnomocnik reprezentujący żonę i dzieci zmarłego wnioskodawcy w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie:

1. art. 57 w związku z art. 12 oraz art. 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach poprzez odmowę przyznania spadkobiercom świadczenia w wysokości renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od października 2007 r. do 17 maja 2009 r.,

2. art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 i art. 278 § 1 k.p.c., poprzez zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia dowodów mających istotne znaczenie w sprawie, tj. z dodatkowego dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu kardiologii i neurologii, a także karty zgonu wnioskodawcy na okoliczność daty powstania niezdolności do pracy (wrzesień 2007 r. czy wcześniejsza) oraz czy była to niezdolność całkowita w „światle zgonu wnioskodawcy już 17 maja 2009 r.”, mimo, że Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, oparł wyrok na tzw. drugiej opinii zespołu biegłych, zgodnie z którą wnioskodawca był częściowo niezdolny do pracy do października 2009 r. W uzasadnieniu wskazano, że wnioskodawca miał ponad 25-letni staż pracy, stąd ustalenie początku niezdolności do pracy, a także czy i od kiedy była to całkowita niezdolność do pracy, ma istotne znaczenie ponieważ decyduje o prawie do renty.

We wniosku o przyjęcie skargi wskazano na istotne zagadnienie prawne - Czy śmierć wnioskodawcy w okresie orzeczenia, że jest tylko częściowo i okresowo niezdolny do pracy, daje podstawę do ponownej oceny przez Sąd - w oparciu o dodatkową opinię biegłych lekarzy sądowych - stanu zdrowia wnioskodawcy w

aspekcie ustalenia ponownie daty powstania niezdolności do pracy, a także czy była to i od kiedy całkowita niezdolność do pracy, w sytuacji, gdy przyczyną zgonu wnioskodawcy były te same choroby i schorzenia co przy uznaniu go jedynie za częściowo i okresowo niezdolnego do pracy.

Skarga wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i orzeczenie, że następcom prawnym wnioskodawcy przysługuje świadczenie w wysokości renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od września 2007 r. do 17 maja 2009 r. oraz orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawy skargi kasacyjnej nie są uzasadnione i dlatego została oddalona.

W zakresie pierwszej podstawy nie chodzi jednak o błędną wykładnię prawa materialnego. Nie kwestionuje się wszak normy, że w przypadku wnioskodawcy prawo do renty warunkowało posiadanie przezeń pięcioletniego ubezpieczenia w dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy lub przed wnioskiem o rentę (art. 57 ust. 1 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy). Warunek taki odnosił się do oceny prawa wnioskodawcy do renty z tytułu częściowej niezdolności, natomiast ze względu na posiadany okres ubezpieczenia (ponad 25 lat) nie był wymagany w ocenie prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 23 marca 2006 r., I UZP 5/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 305).

Nie można też stwierdzić, że naruszono prawo materialne przez niewłaściwe zastosowanie. Skoro ustalono, że wnioskodawca nie miał pięcioletniego ubezpieczenia w dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy, to nie spełniał warunków ochrony z ubezpieczenia rentowego i jego odwołanie od decyzji odmawiającej renty, mimo stwierdzonej okresowej częściowej niezdolności do pracy podlegało oddaleniu (art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy).

Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), stąd wobec ustalenia, że częściowa niezdolność do pracy powstała od września 2007 r. oraz że wcześniej ubezpieczony nie miał pięcioletniego ubezpieczenia (skarga potwierdza, że jego

ostatnie ubezpieczenie wynikało z zasiłku dla bezrobotnych do 3 marca 2002 r.), to nie można stwierdzić naruszenia art. 57 i 58 ustawy.

W sprawie zasadnicze znaczenie miały więc ustalenia stanu faktycznego, czyli od kiedy i w jakim stopniu wnioskodawca był niezdolny do pracy.

Podstawa procesowa skargi kwestionuje w tym zakresie zaniechanie dalszego postępowania dowodowego i przez to nieustalenie czy wnioskodawca już wcześniej był niezdolny do pracy i w wyższym stopniu. Nie można nie zauważyć, że ustalenie wcześniejszej niezdolności do pracy rozmija się z żądaniem wniosku skargi o wypłatę renty tylko za okres nie dalszy niż od września 2007 r., chociaż ustalenie wcześniejszej częściowej niezdolności do pracy u wnioskodawcy mogłoby powodować, że spełniałby wymóg pięcioletniego ubezpieczenia w dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy. Jednak nawet wówczas nie można by pominąć uprzedniego prawomocnego osądzenia dwóch spraw sądowych wnioskodawcy (wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku), z akt których wynika, że pozwany decyzjami z 2001 r. i z 2002 r. odmawiał mu przyznania prawa do renty z braku niezdolności do pracy i decyzje te były prawidłowe, gdyż Sądy kolejno weryfikowały stanowisko pozwanego i oddalały jego odwołania.

To negatywne osądzenie wcześniejszych spraw miało znaczenie procesowe w kolejnej (obecnej) sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy, jako że uprzednie osądzenie spraw o prawo do takiej renty obejmuje także ustalenia o braku niezdolności do pracy, gdy sąd dokonał takiej oceny również za czas do wyrokowania (art. 366 w związku z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009r., I UK 209/08, niepublikowany). W tej sprawie Sąd Apelacyjny wprawdzie nie oceniał, czy oddalenie odwołań skarżącego w poprzednich sprawach obejmowało rozstrzygnięcie o braku niezdolności do pracy również na chwilę orzekania, to jednak wyroki w tych sprawach potwierdziły na pewno już tylko to, że decyzje pozwanego z 2001 i z 2002 r. odmawiające renty z braku niezdolności do pracy były prawidłowe. Sądowe rozstrzygnięcie o braku niezdolności do pracy oznaczało, że z tej przyczyny pozwany mógł zasadnie kwestionować opinię pierwszego zespołu biegłych wydaną w obecnej sprawie, gdyż ich opinia o nieprzerwanej niezdolności do pracy od 1995 r. była sprzeczna z

wyrokami w sprawach o sygnaturach ... 13271/01 oraz ... 4528/02, oddalających odwołania od decyzji odmawiających renty z braku niezdolności do pracy. Nie można również pominąć, że wnioskodawca sam niejako pośrednio potwierdzał brak dalszej niezdolności do pracy skoro po zakończeniu poprzednich spraw sądowych nie wystąpił z kolejnym wnioskiem o rentę.

Podstawa procesowa skargi nie jest zasadna. Skarga podlega rozpoznaniu w graniach zarzutów jej podstawy (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Jeżeli więc skarżący zarzuca, że Sąd drugiej instancji zaniechał i nie uzupełnił dalszego postępowania dowodowego, to słabość podstawy procesowej skargi wynika z braku zarzutu naruszenia art. 381 i 382 k.p.c. Skoro potrzeba powołania dowodu wynikła później i wniosek nie został uwzględniony, to adekwatną podstawą jest zarzut naruszenia pierwszego przepisu, a zarzut naruszenia drugiego przepisu wynika z tego, że skarga kasacyjna przysługuje od wyroku sądu drugiej instancji, który samodzielnie ustala stan faktyczny, nawet gdy czyni to na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

Istotę podstawy procesowej skarżący sprowadza do zarzutu niezasadnego zaniechania dowodu z opinii innych biegłych lekarzy z zakresu kardiologii i neurologii. Ważne jednak jest zwrócenie uwagi na uzasadnienie takiego wniosku. Otóż nie chodzi w nim o sprzeczność dotychczasowych opinii biegłych, lecz jako argument za kolejną opinią przeważać ma sama śmierć wnioskodawcy.

Rzecz jednak w tym, iż w tej sprawie śmierć wnioskodawcy nie była zdarzeniem uzasadniającym przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego zespołu biegłych. Śmierć sama w sobie nie uprawnia od razu domniemania, że ubezpieczony przed śmiercią był niezdolny do pracy (faktycznego i prawnego). Jedynie przy ocenie prawa do renty rodzinnej przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (art. 65 ust. 2 ustawy). Niemniej, skoro inny jest przedmiot sporu w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy i zachodzi potrzeba oceny czy zmarły przed śmiercią był niezdolny do pracy, to szereg dalszych okoliczności, takich jak zdrowotna przyczyna śmierci lub stan zdrowia przed śmiercią, mogą nie być obojętne dla ustalenia oraz oceny takiej niezdolności. W tym zakresie zawsze będzie to jednak ocena retrospektywna (*ex post*) i walor takiej opinii jest inny niż opinii wydanej po badaniu ubezpieczonego przed śmiercią. W prawnym pojęciu

niezdolności do pracy znaczenie ma przede wszystkim aktualna ocena indywidualnej zdolności do pracy ubezpieczonego według kryteriów z art. 13 i 14 ustawy. Z tych względów walor orzeczenia albo opinii o niezdolności do pracy wydawanych za życia ubezpieczonego jest większy niż orzeczenia albo opinii wydawanych po jego śmierci.

Zarzuty podstawy procesowej skargi nie byłyby bez racji, gdyby w postępowaniu nie było dowodów medycznych (opinii, orzeczeń). Żądanie w sprawie dalszego dowodu z opinii innych biegłych uzasadniane tylko śmiercią wnioskodawcy, bez podważenia strony merytorycznej albo metodycznej dotychczasowych opinii biegłych na której oparto rozstrzygnięcie nie wymagało dalszego postępowania dowodowego. Śmierć ubezpieczonego w trakcie postępowania apelacyjnego, po postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, w którym skupia się postępowanie dowodowe (wniosek z art. 381 k.p.c.), sama w sobie nie podważa ustaleń dotychczasowych opinii i nie prowadzi do wniosku, że wnioskodawca był niezdolny do pracy w stopniu większym oraz wcześniej niż ustalono. Zawał serca jest zdarzeniem nagłym i nie dowodzi, że stan kardiologiczny powodował wcześniej niezdolność do pracy. Niezdolności do pracy z tych przyczyn przed śmiercią wnioskodawcy biegli nie wykluczyli. Nie jest natomiast uprawnione stwierdzenie, że opinia biegłych „została negatywnie zweryfikowana przez śmierć wnioskodawcy”. Zarzut procesowy koncentruje się na stwierdzeniu, że w tej sytuacji Sąd drugiej instancji nie powinien zamykać rozprawy (art. 224 § 1 k.p.c.), gdyż konieczna był kolejna opinia biegłych. Rzecz w tym, że skarżący nie zarzuca naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd pomija środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione. Natomiast zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W sprawie nie było konieczne ustalenie biologicznej przyczyny śmierci, skoro skarga podaje, że jej podstawową przyczyną był zawał serca. Dowód z kolejnej opinii biegłych byłby konieczny, gdyby nie było wcześniej ustaleń co do niezdolności do pracy i opinii biegłych, którzy ustalili okresową częściową niezdolność do pracy właśnie ze względu na stan kardiologiczny. Nie był on zatem nierozpoznany i nieoceniony w zakresie powodującym niezdolność do pracy. Znana wszak była

przyczyna niezdolności do pracy po zawale w 1995 r., ale i brak niezdolności do pracy z tej przyczyny po 2001 r. (dwie sprawy sądowe). Wnioskodawca nie dochodził potem renty. Pośrednio potwierdza to, że nie był nieprzerwanie od zawału niezdolny do pracy. W tej sprawie były opinie biegłych, lecz pierwsza była wątpliwa, gdyż ustalenia faktyczne kolidowały z prawnym rozstrzygnięciem o braku niezdolności do pracy. Skoro kolejny biegły stwierdził, że wnioskodawca był zdolny do pracy, to wymagana była trzecia opinia, którą Sąd dopuścił z urzędu. Opinię tę uznał za miarodajną z racjonalnym uzasadnieniem (ustalenia te wiążą na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W sprawie nie doszło do naruszenia przepisów ujętych w podstawie procesowej skargi, gdyż zgromadzony był niemały materiał dowodowy i walor opinii medycznych wydanych za życia ubezpieczonego z oczywistych racji nie byłby mniejszy niż opinii wydanej po jego śmierci, przy czym na uzasadnienie potrzeby takiej opinii wskazuje się jedynie sam fakt śmierci ubezpieczonego w toku postępowania sądowego. Jedynym argumentem z pozycji którego podważane było rozstrzygnięcie zaskarżonego wyroku była śmierć ubezpieczonego, jednak nieuprawnione byłoby faktyczne domniemanie - zresztą nie ma takiego zarzutu (231 k.p.c.) - iż z samej śmierci ubezpieczonego wynika niezdolność do pracy w stopniu wyższym i za okres dalszy niż ustalony w sprawie na podstawie opinii biegłych, czyli przed wrześniem 2007 r.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.